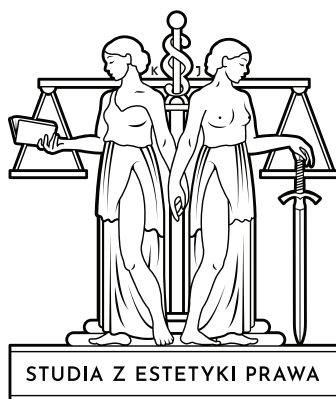
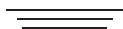


**Demostenes  
dla  
prawników**



REDAKTOR SERII

Kamil Zeidler



**Jerzy Zajadło**

**Demostenes  
dla  
prawników**

Recenzent  
Prof. dr hab. Jerzy Skorupka

Redaktor Wydawnictwa  
Joanna Kamień

Projekt okładki i stron tytułowych  
Jan Rutka

Na okładce:  
*Demosthenes*, Galeria Uffizi, fot. Kamil Zeidler, 2018

Skład i łamanie  
Łukasz Gwizdała

Publikacja sfinansowana przez Naczelną Radę Adwokacką



ADWOKATURA  
POLSKA

© Copyright by Uniwersytet Gdański  
Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

ISBN 978-83-8206-555-8

Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego  
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot  
tel. +48 58 523 11 37, tel. kom. +48 725 991 206  
e-mail: [wydawnictwo@ug.edu.pl](mailto:wydawnictwo@ug.edu.pl)  
[wydawnictwo.ug.edu.pl](http://wydawnictwo.ug.edu.pl)

Księgarnia internetowa: [wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/](http://wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/)

Druk i oprawa  
Zakład Poligrafii Uniwersytetu Gdańskiego  
ul. Armii Krajowej 119/121, 81-824 Sopot  
tel. +48 58 523 14 49

# SPIS TREŚCI

---

---

Wprowadzenie .....	7
Rozdział I	
Prawnicze inspiracje: nie tylko Rzym, lecz także Ateny? .....	13
1. <i>Graeca non leguntur?</i> .....	13
2. Demokracja, rządy prawa, wymiar sprawiedliwości .....	20
3. Kontrowersje i paradygmaty .....	31
Rozdział II	
Ateny, retoryka, prawo .....	35
1. Narodziny i rozwój retoryki .....	35
2. Kanon dziesięciu mówców attyckich .....	57
3. Retoryka/oratorstwo i prawo .....	73
Rozdział III	
Demostenes i <i>Corpus Demosthenicum</i> .....	85
1. Adwokat i polityk .....	85
2. Osobliwości ateńskiego prawa .....	99
3. <i>Corpus Demosthenicum</i> .....	112
Rozdział IV	
Wybrane sprawy prywatne ( <i>dikai idiai</i> : 27–58) .....	119
1. Sprzeniewierzony spadek (27–31) .....	119
2. Ciężkie pobicie (54) .....	128
3. Wieniec trierarchiczny (51) .....	132
4. W obronie Formiona (36) .....	135
5. Przeciwno Formionowi (34) .....	139

Rozdział V	
Wybrane sprawy publiczne ( <i>graphai</i> : 18–26 i 59) .....	145
1. Prawo kontra prawo (20) .....	145
2. W obronie honoru (21) .....	151
3. Sprawa Neairy (59) .....	154
4. Przeniewiercze poselstwo (19) .....	158
5. Zasłużony wieniec (18) .....	169
Literatura .....	177

## WPROWADZENIE

---

---

Ta książka nie jest z pewnością kompletnym i wyczerpującym monograficznym opracowaniem podjętego tematu, ma raczej stanowić dopełnienie wcześniej wydanych pozycji na temat Cycerona oraz paradygmatów prawniczego myślenia w świetle znanych łacińskich sentencji prawniczych<sup>1</sup>. W tym sensie ma być dla prawników jedynie zachętą do dalszych lektur oraz wzbogacania prawniczej erudycji i warsztatu intelektualnego. Przed trzema laty, 4 czerwca 2020 r. odbyło się inauguracyjne seminarium Centrum Interdyscyplinarnych Studiów Konstytucyjnych Uniwersytetu Jagiellońskiego pod hasłem „Demos. Nomos. Epieikeia. Czego we współczesnych sporach konstytucyjnych możemy się nauczyć od starożytnych Greków”. Niniejsza książka jest rozwinięciem wykładu, który wówczas wygłosiliśmy. Jej napisanie okazało się jednak trudniejsze, niż początkowo sądziliśmy, dlatego zajęło blisko trzy lata. Dodatkowo materia okazała się na tyle skomplikowana, że prezentowane niżej rozważania z pewnością wciąż nie są wolne od pewnych świadomych uproszczeń i niezamierzonych nieściśłości. Mamy świadomość odpowiedzialności za ten stan rzeczy. Obcując z filozofią prawa, wkraczamy w obszar wymagający głębokiej wiedzy historycznej

---

<sup>1</sup> J. Zajadło, *Cyceron dla prawników*, seria: Studia z Estetyki Prawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2019; tenże, *Minima Iuridica. Refleksje o pewnych (nie)oczywistościach prawniczych*, Wydawnictwo Arche – Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Sopot 2019.

i filologicznej, a mimo to w dobrej wierze i z dobrodziejstwem inwentarza podjęliśmy to ryzyko. W tej książce w mniejszym stopniu chodzi bowiem o precyzyjną prezentację tego, „co i jak było”, daleko bardziej interesuje nas to, jaka ideowa lekcja z tego „co i jak było”, płynie dla oceny tego, „co i jak jest” – w naszym przypadku w zakresie istoty prawa i historycznych korzeni myślenia prawników o prawie.

Postać Demostenesa i jego dorobek oratorski nie są jednak tutaj przypadkowe – wszak już Plutarch w *Żywotach równoległych* zestawiał go z Cyceronem, wskazując na podobieństwa i różnice, a i sam Cyceron w swoich pismach retorycznych uznawał Demostenesa za swój krasomówczy wzorzec zróżnicowanego oratorskiego stylu, piękna języka i siły argumentacyjnej perswazji. Trudno dzisiaj od tego abstrahować, skoro retoryka, z jej antycznymi korzeniami i późniejszym rozwojem, także współcześnie stanowi immanentną część pracy każdego prawnika.

Mamy świadomość, że prawnicy zawsze pozostawali i pozostają pod przemożnym wpływem kultury prawnej ukształtowanej przez tradycję i terminologię prawa rzymskiego. Możliwe jednak, że nie tylko w Rzymie, lecz także wcześniej w Atenach leżą źródła naszego współczesnego światopoglądu prawniczego? Jeśli wziąć pod uwagę ścisły związek filozofii prawa z filozofią polityki, to być może zasadne byłoby rozszerzenie pola poszukiwań tych źródeł również poza rzymską jurysprudencję i wzbogacenie go o kontekst ideowy i terminologiczny starożytnej Grecji? Wszak właśnie starożytni Grecy stworzyli i ukształtowali nasz podstawowy aparat pojęciowy w tym zakresie.

Dlatego na kartach tej książki wciąż będzie się przewijać sformułowane przy okazji wspomnianego krakowskiego seminarium nieco prowokacyjne pytanie: czego w sporach toczonych we współczesnym prawoznawstwie możemy się nauczyć od starożytnych Greków? Demostenes i jego oratorstwo są tutaj tylko pretekstem i zachętą do refleksji nad szerszym i bardzo ważnym, a w obecnej polskiej rzeczywistości wręcz palącym i dramatycznym, problemem. Jeśli przyjąć, że z punktu



widzenia filozofii prawa połączonej z filozofią polityki centralnym punktem naszej konstytucji jest jej art. 2, to łatwo zauważyć, że obserwowany obecnie kryzys konstytucyjny najsilniej uderza właśnie w trzy wyrażone w tym przepisie podstawowe wartości: demokrację, praworządność i sprawiedliwość. Konfrontacja tego z ideowymi i praktycznymi doświadczeniami greckiego, zwłaszcza ateńskiego, antyku może nas doprowadzić do wniosku, że centralne pytanie tej książki nie jest aż tak bezzasadne, jakby się mogło *prima facie* wydawać. Tak czy inaczej, uważamy, że warto je postawić, a następnie zweryfikować, poszukując na nie pozytywnej bądź negatywnej odpowiedzi.

Może się bowiem okazać, że pewne podstawowe problemy filozoficznoprawne naszej współczesności – od istoty prawa, przez sposób jego demokratycznego tworzenia, relację prawa i moralności, kontrolę konstytucyjności, granice normatywnego obowiązywania *etc.*, aż po istotę sądowego wymiaru sprawiedliwości są jakby wpisane w samą ideę prawa, *ergo* – towarzyszą nam od zarania europejskiej cywilizacji. Tutaj spróbujemy poszukać potwierdzenia tej tezy u Demostenesa, zwłaszcza w jego oratorstwie widzianym na tle biografii filozofa i w otoczeniu osobliwości ateńskiego prawa w wymiarze instytucjonalnym, normatywnym i proceduralnym.

W dotychczasowej polskiej historycznej i filologicznej literaturze przedmiotu koncentrowano się przede wszystkim na oratorstwie politycznym Demostenesa i jego walce o niepodległość Aten w konfrontacji z militarną potęgą władców macedońskich, Filipa II i Aleksandra Wielkiego. Nas tutaj z kolei interesuje przede wszystkim prawny i prawniczy kontekst działalności Demostenesa i stąd położenie głównego akcentu na jego oratorstwie sądowym, zarówno w sprawach prywatnych, jak i publicznych.

Ma to być w końcu, zgodnie z tytułem, *Demostenes dla prawników*, a skoro rzecz ukazuje się w Bibliotece Palestry, to być może dla adwokatów w szczególności. Postaramy się bowiem wykazać, że Demostenes również był adwokatem, chociaż w bardzo specyficznym tego

słowa znaczeniu, zważywszy prawne i prawnicze realia antycznych Aten. Adwokat to jednak jawny, a nie anonimowy doradca, pełnomocnik i obrońca – dostrzeżemy więc z pewnością zasadnicze różnice, ale być może dopatrzymy się też pewnych ponadczasowych podobieństw.

Ta książka jest próbą refleksji współczesnego teoretyka i filozofa prawa, zainspirowanego z jednej strony osobliwościami antycznego prawa ateńskiego, z drugiej zaś oratorstwem sądowym Demostenesa. Nie jest z pewnością wolna od istotnych uproszczeń, które łatwo dostrzegą wytrawni historycy starożytności, historycy prawa i filolodzy klasycyści. Naszym niewielkim usprawiedliwieniem może być fakt, że materia jest niezwykle skomplikowana, a jej najmniejsze nawet szczegóły są przedmiotem zasadniczych sporów pomiędzy specjalistami z różnych dziedzin wiedzy we współczesnej literaturze przedmiotu.

Z braku naszych wystarczających kompetencji w zakresie znajomości języka greckiego i kultury klasycznej książka opiera się w mniejszym zakresie na oryginalnych źródłach, a w większym stopniu na autorytecie literatury wtórnej, zwłaszcza tej najnowszej. Taki jest jednak jej podstawowy, przede wszystkim popularyzatorski w gruncie rzeczy cel – dla prawników ma ona być nie tyle źródłem wszechstronnej, kompletnej i wyczerpującej wiedzy na podniesiony w niej temat, ile raczej wspomnianą już zachętą do dalszych, bardziej specjalistycznych i kompetentnych lektur. Być może skłoni ona czytelników do refleksji podobnych do tych, jakie stały się naszym udziałem.

Nasuwa się tutaj istotna uwaga w kontekście książki słynnego amerykańskiego filozofa prawa Ronalda Dworkina, *Justice for Hedgehogs* (Sprawiedliwość według jeży)<sup>2</sup>. Jej tytuł nawiązuje do znanego eseju Isaiaha Berlina i podziału uczonych na jeże i lisy: „Wśród fragmentów greckiego poety Archilocha jest wers, który brzmi: «Lis wie wiele rzeczy, ale jeź jedną niemalą». Uczeni różnie interpretowali te niejasne słowa, które zapewne znaczą tylko tyle, że lis, przy całej swojej przebiegłości,

---

<sup>2</sup> R. Dworkin, *Justice for Hedgehogs*, The Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge (Mass.) – London 2011.

musi skapitulować przed jedną bronią jeża. Rozumiane przenośnie słowa te mogą jednak ujawnić sens uwypuklający jedną z najgłębszych różnic, jakie dzielą pisarzy i myślicieli, a być może ludzi w ogóle. Istnieje bowiem ogromna przepaść między tymi, co sprowadzają wszystko do jednej centralnej wizji, jednego mniej lub bardziej spójnego czy artykułowanego systemu, w którego ramach rozumieją, myślą i czują – do jednej, powszechnej, organizującej zasady, dzięki której wszystko, czym są i co mówią ma znaczenie – a z drugiej strony tymi, którzy zmierzają do rozlicznych celów, często nie związanych, a nawet sprzecznych ze sobą, a jeśli w ogóle jakoś pokrewnych, to tylko jakby *de facto*, z pewnych psychologicznych czy fizjologicznych przyczyn, nie powiązanych żadną zasadą moralną lub estetyczną; żywot, jaki pędzą ci ostatni, czyny, których dokonują, idee, którym hołdują, można określić raczej jako odśrodkowe niż dośrodkowe, ich myśl rozprasza się, czy też rozplywa, błądzi na wielu poziomach, chwytając istotę najprzeróżniejszych doświadczeń i rzeczy jako coś, czym są same w sobie, i nie starając się, świadomie czy nieświadomie, umieścić ich w obrębie – lub pozostawić poza obrębem – jakiejś jednej niezmiennej, wszechogarniającej, czasem wewnętrznie sprzecznej i niepełnej, niekiedy fantastycznej, jednolitej perspektywy wewnętrznej. Pierwszy typ intelektualno-artystycznej osobowości zalicza się do jeży, drugi do lisów”<sup>3</sup>.

W tej książce, *toutes proportions gardées*, przyjmujemy wzorem Dworkina raczej postawę jeża niż lisa, interesuje nas raczej ogólny obraz antycznego prawa ateńskiego i aktualny stan badań w tym zakresie niż skomplikowane szczegóły instytucjonalne, materialne i proceduralne. Osoba Demostenesa i jego dorobek oratorski wydają się wygodnym pretekstem do głębszego wniknięcia w tę fascynującą i wbrew wszelkim pozorom bardzo aktualną problematykę. Larry May, porównując w książce *Ancient Legal Thought* różne kultury prawne na przestrzeni dziejów, dokonał interesującego, chociaż dla historyków z pewnością

---

<sup>3</sup> I. Berlin, *Jeź i lis*, tłum. A. Komarek, H. Krzeczkowski, K. Tarnowska, Warszawa 1993, s. 27 i n.

karkołomnego, metodologicznego zabiegu komparatystycznego. Zestawił bowiem z sobą różne tradycje myśli prawnej powstałe mniej więcej w tym samym czasie w różnych częściach świata: Mezopotamię i Egipt, Grecję i Chiny, Indie i Republikę Rzymską, wreszcie prawo żydowskie i Cesarstwo Rzymskie<sup>4</sup>. Z precyzją lisa omówił różne równoległe instytucje, wskazując podobieństwa i różnice, ale na końcu w podsumowaniu z perspektywy jeża dochodzi do wniosku (s. 681–691), że jest kilka ideowych elementów wpisanych w samą istotę prawa, które wspólnie przecinają i jednocześnie spinają te dzieje: by pozostać przy języku oryginału, są to *equity*, *justice* i *humaneness*.

---

<sup>4</sup> L. May, *Ancient Legal Thought. Equity, Justice, and Humaneness. From Hammurabi and Pharaohs to Justinian and the Talmud*, Cambridge University Press, Cambridge 2019.